

## ME: "złoty" Sawrymowicz, "Korzeń" zdetronizowany



**Mateusz Sawrymowicz zdobył złoty medal pływackich mistrzostw Europy na krótkim basenie w Debreczynie na dystansie 1500 m stylem dowolnym. Nie udało się natomiast obronić mistrzowskiego tytułu na 200 m stylem motylkowym Pawłowi Korzeniowskiemu. Ustąpił najlepszemu zawodnikowi mistrzostw - Węgrowi Laszlo Csehowi. Po "srebro" sięgnęła również Aleksandra Urbańczyk (100 m stylem zmiennym).**

W swoim wyścigu Sawrymowicz - mistrz świata na 50-metrowym obiekcie, był bezkonkurencyjny - pozostałych medalistów wyprzedził o kilka długości ciała, a jego czas (14.24,54) to nowy rekord Polski.

Sawrymowicz wyszedł na prowadzenie już na pierwszych stu metrach i po każdym nawrocie jego przewaga rosła. Na sąsiednim torze płynął jego kolega z klubu MKP Szczecin Przemysław Stańczyk (14.40,04), który do połowy dystansu utrzymywał się w ścisłej czołówce. Później opadł jednak z sił i musiał zadowolić się czwartym miejscem. - Wyścig ułożył się dla mnie fantastycznie - od początku czułem lekkość w ruchach. Do końca wytrzymałem tempo i zdobyłem złoto. W pewnym momencie wokół mnie zrobiło się pusto. Miałem nadzieję, że poprawię tu rekord życiowy i to się udało. Trochę tylko żał, że Przemek nie wytrzymał tempa -

powiedział Sawrymowicz.

- Dałem z siebie bardzo dużo, ale nie wiem czy wszystko. To można by ocenić, gdyby płynął ze mną ktoś mocniejszy. Pamiętajmy o dużych różnicach między długim i krótkim basenem. Na 50-metrowym mam rekord życiowy lepszy od Jurija Priłukowa, ale na mniejszym obiekcie on potrafił popłynąć o osiem sekund szybciej, a to dużo. Muszę przyznać, że trochę mi zabrakło bezpośredniej walki z nim - dodał.

W finale 200 metrów motylkiem Korzeniowski przez znaczną część dystansu gonił Cseha i po 175 metrach zrównał się z rywalem. Jak sam podkreśla, źle wykonał jednak ostatni nawrót i na ostatniej długości nie zdołał pokonać Węgra, który mógł się cieszyć z trzeciego złotego medalu w Debreczynie.

- Wydaje mi się, że forma nie jest taka, jak powinna być - popłynąłem słabiej od rekordu życiowego. Z kolei Laszlo Cseh jest w życiowej dyspozycji - pobił wcześniej dwa rekordy świata, a teraz poprawił życiówkę o 1,5 sekundy. Nie sądziłem, że popłynie aż tak mocno, ale jest u siebie, więc pokazał na co go stać. O tak minimalnej porażce zdecydował ostatni nawrót i fakt, że trochę za wolno rozpocząłem - ocenił Korzeniowski.

Polak przegrał z wybitnym specjalistą od stylu zmiennego - Csehem. Przed rokiem w Helsinkach kolejność na 200 m stylem motylkowym była odwrotna.

- Poszczyliło mi się. Przed rokiem mnie pokonał i nie wykluczone, że za rok też mu się to uda. O sukcesie zdecydowała moja taktyka - planowałem popłynąć pierwsze 100 metrów najszybciej jak mogę, a później kontrolować wyścig. W Pekinie raczej nie będę startował w motylku - jestem zmiennistą i na to się nastawiam. Sobotni występ był raczej dodatkiem i tym bardziej cieszę się, że wygrałem z Korzeniowskim - zapewnił Cseh.

Urbańczyk swoim występem na 100 m stylem zmiennym zapowiedziała powrót do wielkiej dyspozycji. Wynik 1.00,53 to nowy rekord kraju. Polka prowadziła po motylku i grzebiecie, ale tradycyjnie straciła sporo płynąc żabką. W stylu dowolnym nie zdołała już dogonić niepokonanej od trzech lat Finki Hanny-Marii Seppaelae'i (1.00,23).

- Jestem szczęśliwa - z miejsca i z czasu. Plan został wykonany. Swoje nieprzeciętne umiejętności zaprezentowała Hanna-Maria Seppaelae - od trzech lat jest najlepsza na 100 m zmiennym. Ja cieszę się z rekordu Polski - to oznacza, że wreszcie coś się ruszyło. Jeśli będę pracowała nadal tak,

jak pracuję i poprawię zabkę, to może być jeszcze lepiej - powiedziała Urbańczyk, która nie próbowała nawet ukryć wielkiej radości.

W półfinale 100 m stylem motylkowym udanie zaprezentowała się Otylia Jędrzejczak (57,54), która z drugim czasem awansowała do finału, a przy tym pobiła rekord kraju. Słabiej wypadła Beata Kamińska w wyścigu na 100 m stylem klasycznym - uzyskała 1.07,91 i był to 10. wynik półfinału.

W sobotę wieczorem na trybunach pojawiła się szczególnie duża liczba kibiców z Polski. Reprezentanci mogli więc liczyć na bardzo głośny doping.

### **Wyniki sobotnich finałów pływackich mistrzostw Europy na krótkim basenie w Debreczynie:**

#### **kobiety**

##### **400 m st. dowolnym**

1. Laure Manaudou (Francja)	3.57,43
2. Federica Pellegrini (Włochy)	4.00,78
3. Agnes Mutina (Węgry)	4.02,35
4. Erika Villaecija Garcia (Hiszpania)	4.02,74
5. Flavia Rigamonti (Szwajcaria)	4.03,77
6. Coralie Balmy (Francja)	4.04,06
7. Gabriella Fagundez (Szwecja)	4.05,12
8. Joerdis Steinegger (Austria)	4.05,78

##### **50 m st. grzbietowym**

1. Sanja Jovanovic (Chorwacja)	26,50 (rekord świata)
2. Janine Pietsch (Niemcy)	27,11
3. Fabienne Nadarajah (Austria)	27,50
4. Anna Gostomelsky (Izrael)	27,54
5. Aleksandra Herasimienia (Białoruś)	27,56
6. Anastazja Zujewa (Rosja)	27,75
7. Nina Zhivanevskaya (Hiszpania)	27,89
8. Katy Sexton (W. Brytania)	28,11

##### **100 m st. zmiennym**

1. Hanna-Maria Seppaelae (Finlandia)	1.00,23
<b>2. Aleksandra Urbańczyk (Polska)</b>	<b>1.00,53</b>
3. Sophie de Ronchi (Francja)	1.00,66
4. Hinkelien Schreuder (Holandia)	1.00,75
5. Camille Muffat (Francja)	1.00,86
6. Evelyn Verraszto (Węgry)	1.01,08
7. Swietłana Chachłowa (Białoruś)	1.01,54
8. Daria Bieliakina (Rosja)	1.01,86

##### **4x50 m st. zmiennym**

1. Niemcy	1.46,67 (rekord świata)
(Janine Pietsch, Janne Schfer, Annika Mehlhorn, Britta Steffen)	
2. Szwecja	1.48,07
(Magdalena Kuras, Hanna Westrin, Anna-Karin Kammerling, Josefin Lillhage)	
3. Francja	1.48,39
(Laure Manaudou, Anne Sophie Le Paranthoen, Alena Popchanka, Malia Metella)	
4. Węgry	1.50,38
5. Norwegia	1.50,41
6. Finlandia	1.50,43
7. Chorwacja	1.51,08
8. Dania	1.52,09

#### **mężczyźni**

##### **100 m st. dowolnym**

1. Alain Bernard (Francja)	46,39
2. Stefan Nystrand (Szwecja)	46,73
3. Filippo Magnini (Włochy)	46,90
4. Jurij Jegoszyn (Ukraina)	47,65
5. Petter Stymne (Szwecja)	47,73
6. Jakob Andkjaer (Dania)	47,82
7. Steffen Deibler (Niemcy)	47,90
8. Amaury Leveaux (Francja)	47,97

**1500 m st. dowolnym**

1. Mateusz Sawrymowicz (Polska)	14.24,54
2. Gergo Kis (Węgry)	14.29,58
3. Federico Colbertaldo (Włochy)	14.31,31
4. Przemysław Stańczyk (Polska)	14.40,04
5. Tom Vangeneugden (Belgia)	14.45,73
6. Meds Glaesner (Dania)	14.53,86
7. Anthony Pannier (Francja)	14.55,84
8. David Brandl (Austria)	14.56,05

**200 m st. motylkowym**

1. Laszlo Cseh (Węgry)	1.51,55
2. Paweł Korzeniowski (Polska)	1.51,61
3. Ioannis Drymonakos (Grecja)	1.54,28
4. Christophe Lebon (Francja)	1.55,08
5. Dinko Jukic (Austria)	1.55,47
6. Maksym Ganiczyn (Rosja)	1.55,83
7. Mathieu Fonteyn (Belgia)	1.56,13
8. Diogo Carvalho (Portugalia)	1.56,54

**50 m st. klasycznym**

1. Oleg Lisogor (Ukraina)	26,75
2. Aleksander Hetland (Norwegia)	26,95
3. Alessandro Terrin (Włochy)	27,09
4. Matjaz Markic (Słowenia)	27,12
5. Alexander Dale Oen (Norwegia)	27,16
6. Chris Cook (W. Brytania)	27,28
7. Michael Malul (Izrael)	27,28
8. Eetu Karvonen (Finlandia)	27,43

**Sportowiec Roku 2007****Wybieramy Sportowca Roku 2007!**

W pierwszym etapie Internauci wybrali 16 spośród 32 kandydatów. Najlepsi o tytuł Sportowca Roku 2007 walczyć będą emocjonującym systemem play-off. Pierwszy pojedynek 1/8 finału już w poniedziałek, start od godz. 0:00. Wybierać będzie można oddając głos w sondzie.

[Zasady wyboru](#)

[Kandydaci](#)

[Wyniki I rundy](#)

[Pary 1/8 finału](#)

**Sportowe zdjęcia roku**

Jak, co roku na arenach sportowych w Polsce odbywało się wiele interesujących wydarzeń. Dziennikarze PAP, prezentują teraz [najlepsze zdjęcia roku 2007](#).

Swoje najlepsze [zdjęcia](#) zaprezentowali także fotoreporterzy EPA.

[« powrot](#)

**Drukuj**